

Puchacze z poligonu

2016-08-10

18 czerwca 2016 r. odkryto, że gniazdo które znajdowało się w obrębie poligonu, na sośnie w tzw. trójkącie obsunęło się i całkowicie spadło na ziemię. Gniazdo zbudowane jakiś czas temu przez parę bielików zostało zasiedlone przez puchacza.

Ponieważ puchacze same nie budują i nie poprawiają zajmowanych przez siebie gniazd najprawdopodobniej z powodu licznych lęgów, rozluźnienia samej konstrukcji, ale i silnych wiatrów gniazdo nie wytrzymało użytkowania i obsunęło się samo. Miejsce to jest od wielu lat regularnie zasiedlane jest przez parę, która co roku z sukcesem wyprowadza zazwyczaj jedno lub dwa młode. Mimo tak specyficznego miejsca jakim jest Poligon Drawski dla gatunku bardzo skrytego i płochliwego jakim jest puchacz, ta para ptaków potrafiła dostosować się do istniejących warunków zasiedlić gniazdo i od wielu lat skutecznie wychowywać nowe pokolenia.

W Polsce Zachodniej jest zaledwie kilka par puchaczy, poligonowa para *Bubo bubo* jako nieliczna regularnie co roku bez żadnych strat czy przerw kończyła okres.

Gniazdo w formie platformy lęgowej zostało zamontowane w identycznym miejscu i na tej samej wysokości w jakim znajdowało się wcześniej zniszczone gniazdo.

„Misja ratunkowa, jaką można nazwać nasze działania, mam nadzieję, że przyczyni się do powrotu pary puchaczy w dobrze sobie znane miejsce lęgowe” - powiedział Cezary Korkosz z Komitetu Ochrony Orłów.



Puchacze z poligonu, Drawsko — 6 sierpnia 2016 r.

